

KAZIMIERZ SOLIS

ur. 1947; Owczarnia



Miejsce i czas wydarzeń	Owczarnia, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska ; współczesność ; PRL ; pszczoły ; Owczarnia ; pasieka Kazimierza Solisa w Owczarni ; praca w pasiece ; praca pszczelarza ; życie pszczół ; dzieciństwo ; miodobranie ; rodziny pszczele ; matki pszczele ; zachowanie się w pasiece

Zachowanie się w pasiece

Tatusz mi zawsze powtarzał: „Pamiętaj, żeby się nie ogarniać od pszczół, bo pszczoła nie użądli nigdy, jak będzie człowiek czysty i nie będzie się oganiał od niej. Jak się pracuje przy ulu, a pszczoła zrobi się nerwowa i zaatakuje, to wtedy tylko nachyl się i zakryj twarz. Pszczoła polata troszkę koło ciebie i cię nigdy nie użądli”. Od małego nie obawiałem się użądlenia. Pszczoła nieraz się zapłacze, ale nie użądli, jeśli nie ma ku temu żadnych powodów. Moje wnuczki również wiedzą, że nie wolno się opędzać od pszczół, tylko nachylić się, najlepiej kucnąc i zasłonić twarz, a pszczoły przestaną atakować.

Na samym początku miałem pszczoły – nie wiem, co to była za rasa – które były naprawdę podłe. Jak się tylko brało miód, to nawet kury uciekały pod stodołę. Strasznie się wściekały, jak się ruszyło ul, na szczęście nie wszystkie. Zlikwidowałem te rodziny i przenosiłem tam łagodne matki. Do tej pory nie mam problemu.

Data i miejsce nagrania	2016-09-14, Owczarnia
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"